

# Jaka jest prawdziwa wielkość chińskiej gospodarki?

24 czerwca 2024

Z najnowszego badania Banku Światowego dotyczącego parytetu siły nabywczej dotyczącego PKB wynika, że Chiny nieznacznie wyprzedzają USA, ale wskaźnik ten w dużym stopniu nie trafia w sedno.

W maju Bank Światowy zakończył jedną z okresowych ocen Międzynarodowego Programu Porównawczego (ICP) – badanie cen, które „oficjalnie” określa PKB według parytetu siły nabywczej. Podobnie jak rankingi uczelni, tabela rankingowa największych gospodarek świata zmieniła się na tyle, że niektórzy to zainteresowani to zauważają, nie wywołując przy tym żadnych prawdziwych niespodzianek. Harvard pozostanie Harwardem i to, czy Princeton będzie w tym roku wyżej, czy niżej od Yale, jest w dużej mierze nieistotne.

Dla zainteresowanych przewaga Chin nad USA wzrosła o 5,6%, Indie zbliżyły się do Chin, Japonia utrzymała swój ranking, choć spadała w dół, Rosja wyprzedziła Niemcy, Francja wyprzedziła Wielką Brytanię, Indonezja spadła o dwa miejsca, a Brazylia awansowała o jedno miejsce. Pierwsza dziesiątka pozostała w pierwszej dziesiątce. Choć kibice Rosji mogą świętować z powodu 13% wzrostu PKB (według PPP), a Brytyjczycy mogą obawiać się wypadnięcia z pierwszej dziesiątki, większość twierdzi, że najnowszy raport ICP nie przyniósł żadnych niezwykłych rewelacji.

Okresowe badania cen są niezbędne do kalibracji i utrzymania dokładności dostosowań PPP. Jeżeli jednak powodują one znaczące zmiany, oznacza to, że pomiędzy badaniami upłynęło zbyt dużo czasu lub metodologie uległy zestarzeniu. ICP to ogromne przedsięwzięcie. Według The Economist badacze Banku Światowego odwiedzili 16 000 sklepów w samych Chinach, aby

zebrać dane o cenach. W najnowszej ocenie ICP zebrano dane w 2021 r., cztery lata po badaniu z 2017 r.

Wniosek jest taki, że PKB Chin zostało zaniżone o 1,4 biliona dolarów, co spowodowało, że PKB Chin w 2022 r. w ramach PPP wzrósł ze 119% w USA do 125%. Według „The Economist” na chińskim Narodowym Biurze Statystycznym (NBS) nie zrobiło to wrażenia. Biuro zbagatelizowało wyniki, stwierdzając: „Musimy interpretować... je z ostrożnością i właściwie uchwycić światowy krajobraz gospodarczy oraz status każdej gospodarki w nim”, podkreślając jednocześnie, że Chiny pozostają „gospodarką rozwijającą się”. Jeżeli NBS nie spodobała się takskromna korekta w górę chińskiego PKB w ramach PPP, z pewnością nie będzie się podobała reszta tego artykułu.

PKB Chin w ramach PPP jest tylko o 25% większy niż w USA? Ludzie... kogo my tu oszukujemy? W ubiegłym roku Chiny wygenerowały dwa razy więcej energii elektrycznej niż Stany Zjednoczone, wyprodukowały 12,6 razy więcej stali i 22 razy więcej cementu. Chińskie stocznie odpowiadały za ponad 50% światowej produkcji, podczas gdy produkcja amerykańska była znikoma. W 2023 r. Chiny wyprodukowały 30,2 mln pojazdów, prawie trzykrotnie więcej niż 10,6 mln wyprodukowanych w USA.

Jeśli chodzi o konsumpcję i popyt, to w zeszłym roku w Chinach sprzedano 26 milionów pojazdów, o 68% więcej niż 15,5 miliona sprzedanych w USA. Chińscy konsumenci kupili 434 miliony smartfonów, trzykrotnie więcej niż 144 miliony sprzedane w USA. Jako kraj Chiny spożywają dwa razy więcej mięsa i osiem razy więcej owoców morza niż Stany Zjednoczone. Chińscy klienci wydają dwa razy więcej na dobra luksusowe niż amerykańscy klienci.

W 2023 r. chińscy podróżni odbyli 620 mln lotów, o 25% mniej niż 819 mln lotów Amerykanów, ale chińscy podróżni odbyli także 3 miliardy podróży koleją dużych prędkości (i 685 mln koleją tradycyjną), czyli znacznie więcej niż 28-milionów przewozów Amtrak. Za wyjątkiem towarów luksusowych, wszystkie

powyższe są pomiarami objętościowymi lub jednostkowymi (a nie wartości) i należy je dostosować, aby były porównywalne. Byłoby wysoce aroganckim z naszej strony, gdybyśmy ignorowali 16 000 wizyt w sklepach przeprowadzonych przez Bank Światowy i oskarżali tę intytucję o rażąco zaniżone PKB Chin w ramach PPP.

A właśnie to zamierzamy zrobić. Na pierwszy rzut oka śmieszne jest to, że chińską produkcję i konsumpcję, na poziomie wielokrotności poziomu amerykańskiego, można realistycznie zdyskontować w przypadku niższej wyceny, aby osiągnąć zaledwie 125% amerykańskiego PKB PPP. Uważamy, że chiński NBS, wbrew powszechnej opinii, od dziesięcioleci zaniża poziom PKB, a Bank Światowy musi działać w ramach danych raportowanych przez NBS. Było to politycznie ważne kilkadziesiąt lat temu dla koncesji WTO, a obecnie jest politycznie ważne, aby utrzymać status gospodarki rozwijającej się, podczas gdy Chiny odgrywają rolę przywódcy Globalnego Południa.

Uważamy, że PKB Chin i PKB PPP są zaniżone w wyniku niepełnego przejścia z systemu rachunków narodowych z systemu produktów materialnych (MPS), który wyklucza usługi z założenia. Bank Światowy prawdopodobnie sumiennie oblicza swoje sumy, biorąc pod uwagę konsumpcję towarów w Chinach stanowiącą wielokrotność konsumpcji w USA, ale mierząc konsumpcję usług jako część konsumpcji w USA. System Rachunków Narodowych Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNSNA) zapewnia dobrowolne wytyczne i wyraźnie stwierdza, że "narody powinny opierać swoje rachunki na warunkach lokalnych.

Na Zachodzie oznacza to przyjęcie wszystkich „innowacji” UNSNA wprowadzonych na przestrzeni lat. Pozycje takie jak czynsz, opłaty prawne oraz prace badawczo-rozwojowe są teraz uwzględniane w PKB. Wielka Brytania oszałała, pod tym względem wliczając do PKB nielegalne narkotyki i prostytutkę, ponieważ... hej, czemu nie? Wytyczne UNSNA z 2008 r. wyraźnie zalecają uwzględnianie nielegalnej działalności rynkowej w PKB. Chiński NBS nie poddawał się tym koncepcją. Słusznie czy nie,

leninowski MPS uważa usługi za niezbędne koszty produkcji materialnej, a nie za tworzenie rzeczywistej wartości. Podczas pierwszej próby konwersji MPS na SNA w 1985 r. Chiny przyjęły śmiesznie niską stawkę 13% liczby MPS i nazwały to chińskim PKB usług.

Przez lata Bank Światowy namawiał NBS do umiarkowanego podniesienia PKB Chin w zakresie usług – z ograniczonym skutkiem.

Kryzys przystępności cenowej w gospodarkach zachodnich, w szczególności w USA, jest w dużej mierze spowodowany inflacją niezbędnych usług – czynszów, opieki zdrowotnej, edukacji i opieki nad dziećmi – a nie towarów przemysłowych. Chociaż koszty te również wzrosły w Chinach, wzrosły one w mniejszym stopniu a tak czy inaczej, wiele z nich nie jest uwzględnianych w PKB. W badaniu ICP przeprowadzonym w 2021 r. nie ujęto również wojen cenowych i usługowych, które wybuchły w różnych branżach i produktach – zhora dla przedsiębiorstw, ale dobrodziejstwo dla konsumentów. Jest to najbardziej widoczne na chińskim rynku samochodowym, gdzie producenci OEM albo tną ceny do szpiku kości (Hyundai Sonata do 17 000 dolarów z 42 000 dolarów), albo oferują najnowocześniejszą technologię za grosze (hybrydowy pojazd elektryczny typu plug-in BYD Q o zasięgu 2000 km za 14 000 dolarów). Cena paneli słonecznych spadła o 50% w 2023 r. i w 2024 r. i nadal wykazuje tendencję spadkową. CATL ogłosił plany obniżenia cen akumulatorów litowo-jonowych o połowę do końca 2024 r. Restauracje oferują dodatki takie jak gorące ręczniki, balsam przy umywalkach i ekstrawagancko odnowione dekoracje. Fryzjerzy rozdają wodę butelkowaną i talerze z owocami. Firmy technologiczne obniżyły ceny modeli dużych języków (LLM) do zasadniczo zerowej wysokości. Jakość usług w Chinach, niemożliwa do oszacowania, przewyższa obecnie Zachód, a prawdopodobnie nawet Japonię. Przynależność do UNSNA spowodowała załamanie w rozumieniu PKB. Ponieważ niezbędne usługi stają się coraz większym udziałem zachodnich

gospodarek, ich wzrost nie wydaje się skutkować zauważalną poprawą standardów życia.

Czy amerykańska opieka zdrowotna i uniwersytety są dwa razy lepsze niż w roku 2000? Jeżeli w ciągu ostatnich dwudziestu lat w amerykańskich gospodarstwach domowych nie nastąpiła znacząca poprawa opieki zdrowotnej, edukacji, mieszkalnictwa i opieki nad dziećmi, oznacza to, że inflacja była systematycznie zaniżana, a wzrost PKB mógł w rzeczywistości wynosić mniej niż 1% rocznie (zamiast 2%), co równa się stagnacji przy 0,8% rocznym wzroście populacji. Może to w dużym stopniu pomóc w wyjaśnieniu powszechnego gniewu i załamania amerykańskiej polityki.

Materialny PKB Chin może być lepszą miarą gospodarki w odniesieniu do poziomu życia, zwłaszcza że UNSNA najwyraźniej postradała zmysły, oficjalnie zalecając wliczanie narkotyków, prostytucji, nielegalnego hazardu i kradzieży do PKB. Zachodni analitycy obronności wpadli na pewien trop, przedstawiając szalenie zawyżone szacunki wydatków Chin na obronę. Jednak to nie wydatki Chin na obronność są zaniżane – to wydatki Zachodu na obronność, zwłaszcza Pentagonu, wymagają ponownej oceny.

W jakiś sposób 1 bilion dolarów rocznie, jaki Stany Zjednoczone przeznaczają na obronę (w tym programy wywiadowcze i Departamentu Energii), spowodował kurczenie się Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych, podczas gdy budżet Chin wynoszący 236 miliardów dolarów umożliwił zbudowanie największej na świecie marynarki wojennej pod względem liczby statków. Podobnie analitycy, którzy ubolewają, że Chiny odpowiadają za 30% światowej produkcji przemysłowej, ale tylko 13% konsumpcji gospodarstw domowych, są odbiegający od prawdy. Chiny odpowiadają za 20–40% światowego popytu na niemal każdy produkt konsumencki, ale większość usług, z których korzystają, nie jest uwzględniana w rachunkach narodowych.

Ile to jest? Jak duża jest naprawdę chińska gospodarka? Około sześciu miesięcy temu autor oszacował, że PKB Chin należy

zwiększyć o 25–40%, aby móc obliczyć go na podstawie UNSNA. Ale po zakupie samochodu, zakupie roweru szosowego z włókna węglowego krajowej marki ze wszystkimi dodatkami za 2600 USD (równowartość Treka za 15 000 USD), zapłaceniu 7,65 USD za słuchawki Bluetooth (znacznie lepsze niż wymienione przez nich PowerBeats Pro za 250 USD) i wynajęciu samochodów 20 dolarów dziennie, pobytu w luksusowych hotelach za 30 dolarów za noc, zakup niezwykle solidnego, wytrzymałego parasola za 2,20 dolara (i natychmiastowe zgubienie go) oraz poddanie się serii niefortunnych interwencji medycznych (zarówno większych, jak i mniejszych) za mniej niż kwota do odliczenia za zagraniczne ubezpieczenie zdrowotne także obsługa klienta w białych rękawiczkach przy najmniejszych zakupach, mentalna mapa cen i wartości Hana Feiziego rozpadła się.

Nie, ICP nie wykonało złej roboty. Byli sparaliżowani warunkami początkowymi, jakim poddał ich chiński NBS. A dane opublikowane w 2024 r. zostały zebrane w 2021 r. Niedawna korekta ICP o kilka punktów procentowych PKB Chin w ramach PPP w stosunku do amerykańskiego PKB wywołała konsternację NBS. A rzeczywistość jest taka, że □□dokładna korekta będzie wielokrotnością, np. dwukrotnością.

Autorstwo: Han Feizi

Tłumaczenie: Andrzej Kumor

Źródło zagraniczne: „Asia Times”

Źródło polskie: [Goniec.net](http://Goniec.net)